

INOCENTY RUSECKI OFM
Łódź

DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZA W KATOLICKIM LICEUM I GIMNAZJUM OJCÓW BERNARDYNÓW W ŁODZI

Zagadnienia wybrane¹

WPROWADZENIE

Zmiany w szkolnictwie rozpoczęły się w 1998 r. i trwają nadal. Podstawowymi kierunkami zmian w systemie oświaty były m.in.: odideologizowanie całego systemu edukacji, decentralizacja i uspołecznienie oświaty, demonopolizacja oświaty, tworzenie warunków i atmosfery wolności oraz swobody uczenia się dzieci i młodzieży z poszanowaniem ich praw, przywrócenie autonomii szkół, nauczycieli, uspołecznienie szkoły i tworzenie z niej instytucji demokratycznej.

Trzeba na wstępie mocno podkreślić, iż szkolnictwo odziedziczone po poprzednikach domagało się natychmiastowych zmian. Było to bowiem szkolnictwo kształtowane przez ponad 40 lat totalitarną ideologią marksistowsko-leninowską, charakteryzujące się: ideologizacją i polityzacją kształcenia i wychowania od szkoły podstawowej do studiów wyższych, utrzymywanie monopolu państwowego w zakresie kształcenia, unifikacją treści programowych, podręczników i pomocy naukowych, centralizmem i biurokracją w zarządzaniu oświatą, brakiem więzi między szkołą a życiem społecznym, kładzenie akcentu na wychowanie zespołowe, a nie indywidualne, ograniczenie swobody działań nauczyciela i szkoły. Wyżej wymienione czynniki sprawiały, iż odziedziczona po poprzednikach polska szkoła była szkołą słabą, a nawet zacofaną. Taki stan polskiej oświaty potwierdzają liczne badania przeprowadzane w Polsce i za granicą. Wspólnym wnioskiem tych badań jest stwierdzenie o zapóźnieniu edukacyjnym Polski. Ba-

¹ W artykule ograniczono się tylko do niektórych zagadnień związanych z działalnością oświatową bernardynów w Łodzi. Nie omówiono np. programów nauczania dla Liceum i Gimnazjum, nie dokonano oceny statystyk szkół odnośnie do liczby uczniów, poziomu nauczania, pochodzenia uczniów, ich zamieszkania oraz spraw związanych z kadrą nauczycielską. W założeniu autora zagadnienia te stanowić będą przedmiot osobnego opracowania.

dania z 1989 r. wskazały, iż w Polsce wykształceniem średnim dysponowało 30%, a wyższym niespełna 7% społeczeństwa.

Czy zmiany te poszły w dobrym kierunku? To pytanie jest bardzo ważne dla wielu Polaków, którym na sercu leży dobro swoich dzieci. Rodzi się w tym miejscu jeszcze inne pytanie: czy rodzice mają zaufanie do dzisiejszej szkoły?

Już dzisiaj widać, iż do reformy wkradło się wiele błędów, nieprzemyślanych do końca decyzji, które nie służą harmonijnemu rozwojowi dziecka, które w szkole nagminnie staje się dziś ofiarą przemocy fizycznej i psychicznej, w której nie otrzymuje zadowalającej wiedzy i wychowania.

Dlaczego tak się dzieje? Przyczyn jest wiele, ale jedną z głównych jest to, iż zapomniano, że szkoła nie tylko uczy, ale również wychowuje. Żeby proces nauczania przyniósł zadowalający skutek, trzeba najpierw zadbać o wychowanie uczniów, czyli stworzyć odpowiedni klimat wychowawczy, polegający na ukazaniu prawdziwych wartości, na których trzeba budować swoje życie, jak: prawda, rzetelność, sprawiedliwość, odpowiedzialność. Z przykrością trzeba stwierdzić, iż wielu tych elementów w dzisiejszej szkole brakuje, a bez nich szkoła nigdy nie będzie szkołą na zadowalającym poziomie.

Przemiany ustrojowe w Polsce po 1989 r. to także okres powstawania szkół prowadzonych przez inne organy niż państwowe. Powstawały i powstają nadal szkoły katolickie prowadzone przez diecezje, parafie, zakony, publiczne stowarzyszenia wiernych, stowarzyszenia katolickie, a także wyjątkowo przez osoby fizyczne. Papież Jan Paweł II przypomina, iż wzniosłość nauczania w tych szkołach polega na zasadniczym odniesieniu do Chrystusa, jedynego Nauczyciela: *dla szkoły prawdziwie katolickiej jest i pozostaje istotne to nieodmierne odniesienie do wyższej i transcendentnej pedagogii Chrystusa – Nauczyciela*. Dlatego Ojciec Święty zaleca: *Konfrontujcie Ewangelię z tym wszystkim, co przeżywacie w waszych szkołach, a mianowicie porównujcie z Ewangelią: stosunki międzysobowe, traktowanie dzieci słabszych lub kalekich, poważne wykonywanie obowiązku pracy, wzajemną pomoc w szkole w duchu braterstwa i lojalności, podział odpowiedzialności, otwarcie na problemy naszej epoki itd.*

Trzeba zatem zrobić wszystko, aby oblicze dzisiejszej nowej szkoły, nie tylko szkoły katolickiej, ale wszystkich polskich szkół było lepsze, by spełniało oczekiwania rodziców i samych uczniów.

Życzyć należy dzisiaj wszystkim odpowiedzialnym za dzieło reformy szkolnej w naszej Ojczyźnie, aby mieli tyle sił i odwagi, ile ich poprzednicy z Komisji Edukacji Narodowej w 1773 r., którzy zauważyli, iż jednym z najważniejszych zadań państwa jest dobra edukacja i wychowanie młodzieży w duchu patriotycznym i obywatelskim: *Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie*².

² I. Rusecki, *O dzisiejszej szkole słów kilka*, „Niedziela”, 5 IX 2004, dodatek: „Niedziela Łódzka”, nr 36 (596), s. VIII.

Wydaje się, iż dzisiaj najlepszymi szkołami w Polsce są szkoły katolickie, które i nauczają i wychowują. Wśród tych ostatnich znajdują się bernardyńskie szkoły w Łodzi.

Autor niniejszego artykułu stawia sobie za główny cel zaprezentowania działalności tychże szkół (Liceum i Gimnazjum), które w 2005 r. obchodzić będą małe jubileusze (10 lat funkcjonowania Liceum 1995–2005 i 5 lat Gimnazjum 2000–2005), a zwłaszcza historii powstania pierwszej szkoły, jej budowniczego i patrona oraz ich celów edukacyjnych i zadań wychowawczych, które stawiają sobie w dzisiejszych czasach. Zagadnienia te stanowią trzecią i najistotniejszą część artykułu.

W pierwszej części autor ukazał wszystkie historyczne jednostki edukacyjne bernardyńskie, a więc: studia wyższe oraz szkolnictwo elementarne i średnie.

W drugiej części ukazał działalność bernardyńskiej szkoły średniej w Dantowie jako przykład zaangażowania zakonników w działalność oświatowo-wychowawczą. W części tej ukazał również Kolegium Serafickie w Radecznicy.

I. Z HISTORII SZKOLNICTWA BERNARDYŃSKIEGO

Bernardyni to jedna z polskich prowincji franciszkańskich Zakonu Braci Mniejszych, założonego w XIII w. przez św. Franciszka z Asyżu. Początki swoje datuje na 1453 r., kiedy do Polski przybył na zaproszenie króla Kazimierza Jagiellończyka i kardynała Zbigniewa Oleśnickiego franciszkański misjonarz i reformator Jan Kapistran. Reprezentował on w zakonie ruch obserwancki. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, iż już w połowie XIV w. doszło na Zachodzie do rozłamu w łonie zakonu. Pojawiły się dwa kierunki – obserwantyzm i konwentualizm. Zwolennicy obserwantyzmu stali na straży zachowania pierwotnej reguły św. Franciszka bez jakichkolwiek zmian, natomiast zwolennicy konwentualizmu opowiadali się za złagodzeniem reguły, a zwłaszcza ślubu ubóstwa³.

Jan Kapistran w Krakowie poprzez swoją działalność duszpasterską, a zwłaszcza poprzez płomienne kazania, sprawił, iż zgłosiło się do niego wielu młodych, którzy pragnęli żyć według wskazań św. Franciszka. W takich okolicznościach założył w Krakowie pierwszy na ziemiach polskich klasztor i kościół obserwantów pod wezwaniem św. Bernardyna ze Sieny. Tytuł kościoła sprawił, iż wierni zaczęli mówić na nich najpierw bracia od św. Bernardyna, a później bernardyni⁴.

³ I. Rusecki, *Z dziejów ojców bernardyńskich w Polsce 1453–2003*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, t. 11, 2002–2003, s. 189, 191; M. Maciszewska, *Klasztor bernardyński w społeczeństwie polskim 1453–1530*, Warszawa 2001, s. 17–18. Więcej nt. początków bernardyńskich zob. – I. Rusecki, *Z historii bernardyńskich w Polsce. Okoliczności przybycia i działalności św. Jana Kapistrana w Polsce*, Kraków 2000, s. 3–20.

⁴ I. Rusecki, *Krakowscy Bernardyni stróżami relikwii Błogosławionego Szymona*, Kalwaria Zebrzydowska 2003, s. 16–17.

Szybki rozwój fundacji na ziemiach historycznej Polski sprawił, iż bernardyni posiadali w chwili I rozbioru Polski w 1772 r. cztery prowincje: Ruską, Litewską, Wielkopolską i Małopolską, w których później zachodziły nowe przeobrażenia, związane z kolejnymi rozbiorami i dostawianiem się kolejnych ziem, a tym samym i klasztorów pod panowanie zaborców. W wyniku tego powstała piąta – Prowincja Galicyjska, w której skład weszły klasztory Prowincji Małopolskiej i Ruskiej, jakie znalazły się pod panowaniem austriackim. Prowincja ta doczekała się wolnej Polski i w jej skład weszły później niektóre klasztory rewindykowane z byłego zaboru rosyjskiego. Klasztory pozostałych prowincji w zaborze pruskim i rosyjskim w 1864 r. zostały skasowane, oprócz klasztorów etatowych w Kole, Kretyndzie i Zasławiu⁵.

Każda prowincja miała swoje odrębne instytucje, w tym również instytucje edukacyjne, a więc szkoły elementarne, średnie i wyższe.

Szkolnictwo wyższe

Szkolnictwo wyższe u bernardynów było zorganizowane na wzór innych studiów Zakonu Braci Mniejszych w Europie Zachodniej. W większych swoich klasztorach tworzyli oni i organizowali studia filozoficzne i teologiczne⁶.

W Prowincji Ruskiej studia były zorganizowane w kilku klasztorach: we Lwowie, Lublinie, Rzeszowie, Zasławiu, Dubnie, Husiatynie, Przeworsku, Radecknicy, Samborze, Sokalu i Zbarażu⁷.

W Prowincji Litewskiej studium zakonne mieściło się w Wilnie, Kretyndzie, Telszech, Trokach, Budzławiu, Grodnie, Drui, Słonimiu i Mińsku⁸.

W Prowincji Wielkopolskiej nauczano w Warszawie, Poznaniu, Toruniu, Skępem, Przasnyszu, Ostrołęce, Kaliszu, Łowiczu, Bydgoszczy i Piotrkowie Trybunalskim⁹.

W Prowincji Małopolskiej studium mieściło się w Krakowie, Opatowie, Pradze i Tarnowie¹⁰.

⁵ I. Rusecki, *Zarys dziejów Ojców Bernardynów w Polsce 1453–2003*, „Studia Diecezji Radomskiej”, t. 5, 2003, s. 551nn.

⁶ W. Murawiec, *Zarys dziejów Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, w: *Schematyzm Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny oo. Bernardynów*, pod red. W. Murawca, K. Żuchowskiego, Kraków 1997, s. 33–34. Do poszczególnych klasztorów zjeżdżali studenci, którzy pod okiem lektora z danej specjalności zdobywali potrzebną wiedzę.

⁷ I. Rusecki, *Bernardyńska droga do świętości*, Kalwaria Zebrzydowska 2003, s. 36–37.

⁸ Tamże, s. 37.

⁹ W. Murawiec, *Warszawa (św. Anna)*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H. E. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 405–406; K. Grudziński, *Piotrków Trybunalski*, w: tamże, s. 262; A. Chadzam, *Poznań*, w: tamże, s. 271; H.E. Wyczawski, *Toruń*, w: tamże, s. 385; W. Murawiec, *Skępe*, w: tamże, s. 331; A. Pabin, *Łowicz*, w: tamże, s. 206; H.E. Wyczawski, *Ostrołęka*, w: tamże, s. 249; H.E. Wyczawski, *Przasnysz*, w: tamże, s. 277; A. Pabin, *Bydgoszcz*, w: tamże, s. 39; W. Murawiec, *Kalisz*, w: tamże, s. 112.

W czasach rozbiorów bernardyni prowadzili zakonne studia, tam gdzie było to możliwe, a więc przede wszystkim w zaborze austriackim. Kiedy w 1783 r. zniesiono wszystkie zakonne studia, klerycy wszystkich zakonów pobierali naukę w Józefińskim Studium Generalnym. Od 1803 r. bernardyni studiowali już we własnym studium zakonnym w Zbarażu, a od 1824 do 1829 r. w studium w Kalwarii Zebrzydowskiej. Instytut ten w 1829 r. został przeniesiony do klasztoru Bernardynów do Lwowa, w którym mieli uczyć się wszyscy klerycy z klasztorów galicyjskich. Kiedy z nastaniem ery konstytucyjnej odchodzili z niego klerycy innych zakonów, Studium podupadło, jednak działało nadal jako bernardyńskie, ostatecznie zostało zawieszone w 1915 r. Reaktywowane w 1931 r. i na mocy porozumienia z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza od 1935 r. studiujący w Studium klerycy uzyskiwali po zakończeniu studiów tytuł magistra teologii¹¹.

Po II wojnie światowej Studium przeniesiono do Kalwarii Zebrzydowskiej. Klerycy składali egzaminy wobec profesorów Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Lwowskiej, które w latach 1945–1950 również mieściło się w budynku kalwaryjskiego klasztoru¹².

W następnych latach, tj. do 1963 r., w klasztorze w Kalwarii Zebrzydowskiej mieściło się całe Wyższe Seminarium Duchowne Ojców Bernardynów. W 1963 r. przeniesiono studia filozoficzne do klasztoru w Krakowie, gdzie były one prowadzone do 1993 r., do czasu ukończenia budowy nowego budynku seminaryjnego w Kalwarii Zebrzydowskiej¹³.

Szkolnictwo elementarne i średnie

Szkolnictwo bernardyńskie średnie i elementarne zasadniczo rozwinęło się po pierwszym rozbiorze Polski. Już na wstępie trzeba zaznaczyć, iż działalność oświatowo-wychowawcza u bernardynów zawsze była traktowana jako zajęcie drugorzędne, co wynikało z charyzmatu franciszkańskiego. Zgodnie z nim zasadniczym polem działania zakonników z Zakonu Braci Mniejszych św. Franciszka z Asyżu była szeroko pojęta działalność duszpasterska¹⁴.

Wypadki historyczne skierowały jednak i bernardyńskich zakonników do pracy w szkolnictwie, na czym bez wątpienia zaważyło zniesienie zakonu jezuitów w 1773 r., który wiódł prym w szkolnictwie polskim oraz powstanie Komii

¹⁰ I. Rusecki, *Bernardyńska droga...*, s. 38.

¹¹ H.E. Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3. 1772–1946, Kalwaria Zebrzydowska 1992, s. 242 nn, 293 nn, 379, 383–384; W. Murawiec, *Zarys dziejów Prowincji...*, s. 39.

¹² W. Murawiec, *Zarys dziejów Prowincji...*, s. 40.

¹³ Tamże, s. 40. Od tego roku (1993) w Kalwarii Zebrzydowskiej zaczęło działać całe WSD – filozofia i teologia.

¹⁴ L. Iriarte, *Historia franciszkanizmu*, Kraków 1998, s. 21 nn; I. Rusecki, *Bernardyńska droga...*, s. 47 nn. Więcej nt. działalności duszpasterskiej bernardynów zob. – I. Rusecki, *Z dziejów ojców bernardynów...*, s. 191–219.

sji Edukacji Narodowej. Komisja w takich okolicznościach potrzebowała licznych nauczycieli, którzy mogliby pomóc w dziele nauczania. Zwróciła się również i do zakonów, aby zakładały przy swoich klasztorach szkoły elementarne i podjęli się nauczania. Bernardyni, podobnie jak wiele innych zakonów, odpowiedzieli pozytywnie na apel KEN i włączyli się w nurt działalności oświatowej¹⁵.

Pod koniec XVIII stulecia, gdy nastał zmierzch niepodległości i później w pierwszej połowie XIX w. prowadzili bernardyni wiele szkół przyklasztornych na rozległych obszarach historycznej Polski, we wszystkich swoich prowincjach zakonnych. Łącznie 45 szkół, z których 10 to szkoły średnie¹⁶.

Na terenie Prowincji Małopolskiej istniała tylko jedna szkoła elementarna w Opatowie Kieleckim¹⁷.

Prowincja Wielkopolska prowadziła 8 szkół – w Warcie, Skępem, Przasnyszu, Ostrołęce, Strzegocinie, Kole, Czerniakowi koło Warszawy i w Łowiczu. Wśród wymienionych cztery w pewnych okresach były szkołami średnimi. Były to: Warta, Skąpe, Przasnysz i Ostrołęka¹⁸.

Najliczniejsza grupa szkół prowadzonych przez Bernardynów znajdowała się w Prowincji Litewskiej. Było ich 23: w Traskunach, Dantowie, Telszech, Mścislawiu, Bienicy, Kretyndze, Wilnie, Budslawiu, Mińsku, Wołożynie, Trokach, Hłusku, Słoniui, Nieświeżu, Cytowianach, Wielonie, Cerezyne, Pińsku, Szumiacz, Łozowicy, Iwui, Grodzie i w Oranach. W tym pięć szkół było na średnim poziomie, a mianowicie: szkoła w Traskunach, Dantowie, Telszech, Mścislawiu i Bienicy¹⁹.

Prowincja Ruska, która w 1816 r. połączyła się z Prowincją Litewską, prowadziła 11 szkół. Wszystkie one były szkołami elementarnymi. Były to szkoły przy następujących klasztorach: w Janowie koło Winnicy, Jarmolińcach, Żytomierzu, Cudownie, Zasłaniu, Dubnie, Warkowicach, Kustyniu, Janówce, Łucku i Brześciu nad Bugiem²⁰.

¹⁵ I. Rusecki, *Działalność społeczna i patriotyczna ojców bernardynów (1772–1864)*, Kraków 1996, s. 54–55. (mps w posiadaniu autora). Zachowane źródła informują o istnieniu kilku szkół czy raczej szkółek, które były prowadzone przez bernardynów jeszcze w czasach przedrozbiorowych. Wydaje się jednak, iż nie można tejszej działalności nazwać działalnością oświatową. Była to raczej sporadyczna działalność, polegająca na nauczaniu czytania i pisanie kilku uczniów. Bernardyni od 1696 r. utrzymywali i prowadzili szkołkę elementarną w Traskunach, a w Zbarażu niższą szkołę łacińską. Są pewne poszlaki, iż na Litwie istniały podobne szkoła parafialna w Wołożynie i Połocku. Tamże, s. 54.

¹⁶ I. Rusecki, *Szkolnictwo bernardyńskie w Prowincji Wielkopolskiej (1772–1864)*, „Studia Franciszkańskie”, t. 8, 1997, s. 347.

¹⁷ Tamże, s. 348.

¹⁸ Tamże, s. 56–68.

¹⁹ I. Rusecki, *Szkolnictwo elementarne bernardynów na przełomie XVII–XIX wieku*, „Studia Franciszkańskie”, t. 11, 2001, s. 313 nn; I. Rusecki, *Bernardyńskie szkoły średnie na Litwie (1782–1843)*, „Nasza Przyszłość”, t. 88, 1997, s. 227 nn.

²⁰ I. Rusecki, *Szkolnictwo elementarne bernardynów na przełomie XVII–XIX wieku*, „Studia Franciszkańskie”, t. 11, 2001, s. 321 nn.

Na terenie Prowincji Galicyjskiej prowadzono dwie szkoły: w Gwoźdźcu i Zbarażu, z których szkoła w Zbarażu w pewnych okresach była na poziomie średnim²¹.

Najbardziej efektywną pracę na polu oświatowym i wychowawczym prowadzili Bernardyni na Litwie²². Władze prowincji zakonnej św. Kazimierza wydały wiele specjalnych zarządzeń, odnoszących się do szkół, jak i pracujących w szkolnictwie zakonników. Prowincjałowie w trakcie kanonicznych wizytacji klasztorów, wizytowali również przyklasztorne szkoły, dbali o ich wyposażenie oraz odpowiedni poziom. Wielką wagę przykładano do wykształcenia uczących w nich nauczycieli²³.

Na powstanie licznych szkół w tejże Prowincji Litewskiej bernardynów podatnie wpłynął fakt, że 24 stycznia 1803 r. utworzono na terenach zabranych Wileńszczyzny instytucję na wzór Komisji Edukacji Narodowej, a mianowicie Wileński Wydział Szkolny. Kuratorem tego Wydziału został bliski współpracownik cara Aleksandra I – książę Adam J. Czartoryski. Wizytatorem zaś został mianowany przez cara Tadeusz Czacki, który kierował oświatą w guberniach wydzielonych z okręgu wileńskiego. Obaj przyczynili się znacznie do rozwoju polskiego szkolnictwa w zaborze rosyjskim²⁴.

Książę Adam J. Czartoryski przez swoją działalność oświatową i administracyjną doprowadził przede wszystkim do wzmocnienia polskości na wschodnich terenach Rzeczypospolitej. Kontynuował realizację założeń Komisji Edukacji Narodowej, przepojonych duchem patriotycznym i obywatelskim. Działalność ta została przerwana w 1824 r., kiedy musiał Czartoryski zrezygnować z zajmowanego stanowiska, które objął osławiony rusyfikator Mikołaj Nowosilcow, który poprzez politykę represji – szczególnie po powstaniu listopadowym – doprowadził do upadku polskiego szkolnictwa²⁵.

Szkolnictwo elementarne bernardynów odegrało ogromną rolę społeczną, biorąc pod uwagę fakt, iż działało na ziemiach zajętych przez zaborców. Było

²¹ I. Rusecki, *Działalność społeczna i patriotyczna ojców bernardynów (1772–1864)*, s. 56. Więcej nt. szkoły w Zbarażu zob. tamże, s. 56–63.

²² K. Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, Lwów 1933, s. 512; K. Grudziński, *Bernardyni w służbie Ojczyzny 1453–1953*, s. 12 (mps w posiadaniu APBK – Archiwum Bernardynów Bernardynów Krakowie, sygn. RGP-k-111).

²³ APBK rkps L-7 II „Diarium actorum et scriptorum A.R.P. Stephani Jazowski ... iterato ministra provincialis tempore 2-dae omnium conventuum Lithuano-Russiae provinciae visitationis Anno Domini 1828 mense Januario compositum camtumque scribi”, s. 99; APBK rkps L-8 „Liber visitationum per A.R.P. Ministrum Provincialem (Provinciae) Lithuanae ordinis Minorum Obse-rvantium absolvendarum ... ab Anno 1798 mense Octobrii”, s. 41.

²⁴ H.E. Wyczawski, *Bernardyni polscy...*, t. 3, s. 114; Ł. Kurdybacha, *Oświata w guberniach, podolskiej, wołyńskiej i kijowskiej*, w: *Historia wychowania*, pod red. Ł. Kurdybacha, t. 2, Warszawa 1967, s. 143.

²⁵ H.E. Wyczawski, *Bernardyni polscy...*, t. 3 s. 114; J. Skarbek, *Kościół katolicki na ziemiach polskich pod zaborami 1773–1848*, w: *Historia Kościoła*, pod red. L.J. Ogiera, t. 4, Warszawa 1987, s. 455.

prowadzone w języku polskim, a w wychowaniu kładziono silny akcent na to, aby zaszczerpić w młode serca ducha patriotyzmu i miłości do Ojczyzny.

Brak źródeł odnośnie do tego szkolnictwa sprawia, iż poza ogólnymi informacjami nic więcej o nich powiedzieć nie można. Najlepiej rozwijało się w Prowincji Litewskiej. Zasadniczo obejmowało naukę pisania i czytania, rachowania i katechizmu, chociaż w niektórych szkołach program nauczania obejmował również inne zagadnienia, jak: gospodarstwo domowe, rysunek podstawowych figur geometrycznych, informacje o miarach, wagach i pieniądzach, początków łaciny²⁶.

Podobną rolę społeczną odegrało również szkolnictwo średnie Bernardynów, o którym zachowało się więcej materiałów źródłowych, a zwłaszcza programy nauczania niektórych szkół, dzięki czemu można szczegółowiej omówić ich działalność²⁷.

Jako przykład poniżej ukazano działalność jednej ze szkół średnich na Litwie – w Datnowie.

II. SZKOŁA ŚREDNIA W DATNOWIE²⁸

Pierwsze wzmianki o istnieniu szkoły w Datnowie pochodzą z 1778 r.²⁹. Była to wówczas szkoła parafialna, której pomieszczenie znajdowało się przy furcie klasztornej. Do 1791 r. kierował nią o. Józef Lenkiewicz, który przyczynił się do rozwoju szkoły i podniesienia jej na wyższy poziom. Była to wówczas szkoła jednoklasowa. W 1782 r. w szkole były już dwie klasy. Po śmierci o. Józefa Lan-kiewicza w 1791 r. kierownictwo w szkole objął o. Celestyn Rymkiewicz. Szkoła dalej się rozwijała i już w 1795 r. miała trzy klasy, w których uczyło się 180 uczniów. Jednakże ze względu na system nauczania, który nie odpowiadał ustawom Komisji Edukacji Narodowej, szkoła nie została podniesiona na wyższy poziom. Dokonało się to dopiero w 1797 r., kiedy szkoła została zaliczona do szkół powiatowych o trzech klasach³⁰.

²⁶ I. Rusecki, *Szkolnictwo elementarne Bernardynów na przełomie XVIII–XIX wieku*, „Studia Franciszkańskie”, t. 11, (2001), s. 313 nn.

²⁷ Warto w tym względzie zapoznać się z artykułami I. Ruseckiego. I. Rusecki, *Bernardyńskie szkoły średnie na Litwie...*, s. 227 nn; I. Rusecki, *Szkolnictwo bernardyńskie w Prowincji Wielkopolskiej...*, s. 347 nn.

²⁸ Bernardyni w Datnowie na Żmudzi osiedlili się za zgodą biskupa żmudzkiego Jana Hieronima Kryszpina-Wirszenszteina w 1701 r. Początkowym ich miejscem był stary drewniany kościół pw. Jana Chrzciciela, który powstał 100 lat wcześniej z fundacji właścicieli miasteczka – Brzostowskich. Fundatorem klasztoru i kościoła Bernardynów byli: Jan Władysław Brzostowski, referendarz litewski i jego żona Konstancja; K. Grudziński, *Datnów*, w: *Klasztory bernardyńskie...*, s. 44.

²⁹ K. Grudziński, *Datnów*, w: *Klasztory bernardyńskie...*, s. 46; N. Golichowski, *Przed nową epoką*, Kraków 1899, s. 27.

³⁰ K. Grudziński, *Datnów*, w: *Klasztory bernardyńskie...*, s. 46; E. Jabłońska-Deptuła, *Zakony franciszkańskie w Polsce na przełomie XVIII i XIX wieku (do 1830 roku)*, w: *Z badań nad dziejami*

W tym też czasie nawiązano ściślejszy kontakt z Komisją Edukacyjną, o czym przekonuje reorganizacja szkoły, którą dostosowano do przepisów i ustaw Komisji Edukacyjnej. Bernardyni wybudowali wtedy jednopiętrowy budynek do celów edukacyjnych oraz zaangażowali nowych nauczycieli, którzy nie poprzestali na wykształceniu zakonnym, ale zdobyli odpowiednią wiedzę do zawodu nauczyciela. Jako przykład można podać, iż w 1800 r. w szkole datnowskiej uczyło trzech ojców, którzy wykształcenie zdobyli na Uniwersytecie w Wilnie. Szkoła w 1803 r. miała już sześć klas. Dysponowała dobrze zaopatrzoną w książki bibliotekę oraz różnorodne pomoce naukowe³¹.

Szkoła w Datnowie przeżywała swój rozkwit w latach 1814–1818, kiedy jej prefektem był o. Hilary Szyłekowski. Zachowany plan nauczania z 1814 r. pozwala ustalić, jakich przedmiotów nauczano w szkole³².

W klasie pierwszej wykładano religię katolicką, Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, naukę moralną, arytmetykę oraz gramatykę języka polskiego i łacińskiego³³.

W klasie drugiej wykładano naukę moralną, arytmetykę, gramatykę języka polskiego i łacińskiego oraz historię Nowego Testamentu³⁴.

W klasie trzeciej uczono nauki moralnej, historii Asyrii, ogrodnictwa³⁵, zoologii, botaniki, mineralogii, geometrii, algebry, geometrii praktycznej i gramatyki elementarnej³⁶.

W klasie czwartej nauczano prawa naturalnego (przyrodzonego)³⁷, historii Grecji, historii naturalnej, geometrii³⁸, algebry, geometrii praktycznej³⁹ oraz wymowy⁴⁰.

W piątej i szóstej klasie przerabiano prawo polityczne, historię rzymską, prawo narodów, logikę, fizjologię⁴¹, historię naturalną, fizykę, geometrię, geometrie praktyczną i poezję⁴².

W szkole uczono również dwóch języków nowożytnych: francuskiego i rosyjskiego⁴³.

zakońców i stosunków wyznaniowych na ziemiach polskich, pod red. E. Wiśniowskiego, Lublin 1984, s. 176.

³¹ E. Jabłońska-Deptuła, *Zakony franciszkańskie w Polsce...*

³² Dowód rocznego postępu ... uczniów szkoły publicznej datnowskiej utrzymywanej przez xx. Bernardynów, okazany roku 1814, Wilno 1814 (w posiadaniu APBK – Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie).

³³ Tamże, s. 9–10.

³⁴ Tamże, s. 9.

³⁵ Tamże, s. 3, 5.

³⁶ Tamże, s. 7.

³⁷ Tamże, s. 3.

³⁸ Tamże, s. 4, 5.

³⁹ Tamże, s. 6.

⁴⁰ Tamże, s. 8.

⁴¹ Tamże, s. 4–5.

⁴² Tamże, s. 7–8.

Szkoła cieszyła się dużym powodzeniem, czego potwierdzeniem była chociażby wzrastająca z roku na rok liczba uczniów. W 1814 r. było ich 191⁴⁴ wraz z uczniami przygotowującymi się do klasy pierwszej. W 1818 r. było 274 uczniów⁴⁵, w 1821 r. 280⁴⁶, a w 1822 aż 284 uczniów⁴⁷.

Szkoła Bernardynów w Datnowie nie była szkołą elitarną. Uczyla się w niej młodzież pochodzenia szlacheckiego, jak również pochodzenia chłopskiego. Według spisu uczniów guberni wileńskiej z 1824 r. na łączną liczbę 193 uczniów w szkole było 152 uczniów pochodzenia szlacheckiego oraz 41 pochodzenia chłopskiego⁴⁸.

Podobnie jak w innych szkołach, każdy kończący się rok szkolny poprzedzano publicznym egzaminem z treści wymaganych przedmiotów. Zachowane materiały pozwalają ustalić wiele z życia szkoły, a wśród nich treść poszczególnych przedmiotów, liczbę nauczycieli i uczniów oraz program nauczania. W 1822 r. publiczny popis odbył się 30 stycznia i obejmował wszystkie wykładane w szkole przedmioty⁴⁹.

Nauki chrześcijańskiej uczył o. Wiktor Olszewski, kapelan szkoły oraz nauczyciel arytmetyki, geografii i nauki moralnej⁵⁰. Klasa pierwsza zdawała ogólny zarys biblijnych dziejów ludzkości oraz Żydów zawarty w Starym Testamencie: stworzenie świata, grzech pierworodny, potop, powołanie Abrahama, przymierze Boga z Izraelem. Uczniów w drugiej klasie obowiązywała znajomość Nowego Testamentu, a w szczególności o narodzeniu Jezusa Chrystusa, o św. Janie Chrzcicielu, o powołaniu Apostołów, o męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Uczniów pozostałych klas obowiązywała znajomość Modlitwy Pańskiej, Składu apostołskiego oraz obrzędów i ceremonii Kościoła rzymskokatolickiego. Z nauki moralnej w klasie pierwszej obowiązywały zagadnienia: potrzeby i powinności dziecka oraz wzajemne oddziaływanie między rodzicami i dziećmi. Z geografii przerabiano granice, obszar i podział Europy, jej jeziora, góry, rzeki i liczbę państw. Szczegółowo omawiano cesarstwo rosyjskie i cesarstwo austriackie. Arytmetyka zaś dawała znajomość czterech działań na liczbach pojedynczych i złożonych⁵¹.

W klasie drugiej z nauki moralnej uczniowie byli zobowiązani do znajomości następujących zagadnień: obowiązki i zależności zachodzące pomiędzy nauczy-

⁴³ Tamże, s. 11.

⁴⁴ Tamże, s. 14.

⁴⁵ Dowód rocznego postępu ... uczniów szkoły publicznej datnowskiej utrzymywanej przez xx. Bernardynów, okazany roku 1818, Wilno 1818, s. 20 (w posiadaniu APBK).

⁴⁶ Dowód rocznego postępu ... uczniów szkoły publicznej datnowskiej utrzymywanej przez xx. Bernardynów, okazany roku 1821, Wilno 1821, s. 26 (w posiadaniu APBK).

⁴⁷ Dowód rocznego postępu ... uczniów szkoły publicznej datnowskiej utrzymywanej przez xx. Bernardynów, okazany roku 1822, Wilno 1822, s. 25 (w posiadaniu APBK).

⁴⁸ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, t. 2, Lublin 1991, s. 262. Podobnie było w innych szkołach bernardyńskich, którzy przyjmowali uczniów z najniższych warstw społecznych.

⁴⁹ Dowód rocznego postępu ... uczniów szkoły publicznej datnowskiej ... okazany roku 1822, s. 1.

⁵⁰ Tamże, s. 3.

⁵¹ Tamże, s. 4.

cielem a uczniem oraz panem a sługą; z arytmetyki – działania na ułamkach prostych i dziesiętnych, pierwiastki kwadratowe i sześciennie⁵².

W klasie trzeciej z zakresu nauki moralnej mówiono o zasadach odnoszenia się do ludzi w różnych okolicznościach. Zwracano szczególną uwagę na negatywne aspekty relacji międzyludzkich, które mogłyby naruszyć zgodne współzycie. Zaliczano do nich: szyderstwo, zakłamanie, obłudę, uszczypliwość, plotki oraz pychę. Podkreślano, iż współzycie powinno być oparte na skromności, łagodności i grzeczności. Wszyscy powinni ćwiczyć się w cnotach, chronić się zła i żyć według zasad Bożych⁵³.

Lekcji wymowy i poezji udzielał o. Klodoald Chilkiewicz. W klasie trzeciej z gramatyki narodowej przerabiano materiał tzw. składnię mowy, o zdaniach pojedynczych, częstkowych i złożonych oraz składnię zgody, rzędu i szyku. Natomiast z tłumaczeń – listy Pilinusa i Cyserona.

W klasie czwartej w zakresie wymowy uczniowie zaznajamiali się z różnicą między retoryką a wymową, ze składem mowy, przedmiotem i związkiem z logiką, tłumaczyli zaś z języka łacińskiego m.in. Cyserona za Markiem Marcellem.

W klasie piątej w zakresie poezji poznawano jej cele i podział, mówiono ponadto o stylu poetycznym, trenach, pieśniach, przypowieściach, o harmonii mowy polskiej, o wyborze myśli i słów. Tłumaczono zaś mowę Cyserona, który wstawiał się za królem Dejotarem.

W klasie szóstej przerabiano drugą część poezji i omawiano satyrę, sielankę, poezję dramatyczną, natomiast z wymowy – materiał dotyczący opisów i pochwał oraz mowy sądowej⁵⁴.

Matematykę wykładał o. Modest Gliński. Z arytmetyki uczono w klasie trzeciej podnoszenia liczb do kwadratu i sześcienu oraz wyciągania pierwiastków, a geometria podzielona była na dwa działy – teoretyczny i praktyczny. W pierwszym dziale omawiano naturę geometrii i jej zasady, następnie figury geometryczne i obliczanie powierzchni, a w drugiej części za pomocą prostych narzędzi starano się zastosować w praktyce zdobyte wiadomości⁵⁵.

W klasie czwartej wykładano logarytmy, z geometrii teoretycznej przerabiano własności wielokątów foremnych. Odbływały się ponadto zajęcia z trygonometrii i geodezji⁵⁶.

Klasa piąta w zakresie algebry zaznajamiała się z działaniami pierwszego i drugiego stopnia. Zajmowała się też własnościami ostrosłupów, kuli i innych brył. Nowością były zajęcia z budownictwa⁵⁷.

⁵² I. Rusecki, *Działalność społeczna i patriotyczna ojców bernardynów (1772–1864)*, Kraków 1996, s. 87 (mps w posiadaniu autora).

⁵³ Tamże, s. 88.

⁵⁴ Dowód rocznego postępu ... uczniów szkoły publicznej datnowskiej ... okazany roku 1822, s. 5–6.

⁵⁵ Tamże, s. 7.

⁵⁶ Tamże, s. 8.

Klasa szósta musiała wykazać się znajomością logiki, jej natury i stosowania oraz znajomością rysunków topograficznych, ich naturą, potrzebą i podziałem⁵⁷.

Fizyki uczył o. Rajmund Minejko, który był zarazem przełożonym szkoły. W klasie trzeciej odbywały się zajęcia z zakresu ogrodnictwa oraz historii naturalnej⁵⁸. Ta druga obejmowała naukę zoologii o ssakach, płazach, rybach i owadach⁶⁰.

W klasie czwartej omawiano fizykę w zakresie ogólnym, o ruchu, oporze i tarciu, a z zoologii omawiano ptaki⁶¹.

Klasa piąta zajmowała się elektrycznością i wszystkimi sprawami z nią związanymi⁶², następnie z botaniki, traktowanej jako przedmiot wyodrębniony z historii naturalnej zapoznawano się z systematyką Linneusza⁶³.

Program szkoły obejmował również prawo i historię, które wykładał o. Brunon Kownacki. W klasie trzeciej stosunkowo szeroko potraktowano historię starożytną, omawiano dzieje i znaczenie Afryki Północnej, Egiptu i rzeki Nilu. Ponadto omawiano początki monarchii asyryjskiej, jej historię, położenie i znaczenie⁶⁴.

W klasie czwartej zajęcia z prawa naturalnego skupiły się wokół człowieka i sił nadprzyrodzonych, doprowadzających go do poznania Boga. Z historii koncentrowano się w tej klasie na Grecji, jej położeniu i znaczeniu historycznym⁶⁵.

W klasie piątej zajęcia z prawa politycznego podejmowały tematy dotyczące władzy, sankcji karnych oraz bezpieczeństwa narodowego. Z historii rzymskiej stosunkowo szeroko potraktowano początki Rzymian, założenie Rzymu, rządy konsulów, wojny oraz przyczyny upadku państwa⁶⁶.

W ostatniej szóstej klasie z zakresu prawa przerabiano tematykę związaną z narodem, jego własnościami i prawem wolności oraz jego potrzebami i powinnościami. Omawiano też zasady wzajemnych stosunków między narodami. Z historii starożytnej mówiono o cesarzach rzymskich, a z historii Polski – o jej początkach i panowaniu Jagiellonów, a także o dziejach rosyjskiej monarchii, o jej wierze, nauce i prawie⁶⁷.

W szkole datnowskiej uczono trzech języków nowożytnych. Języka rosyjskiego uczył o. Klodoald Chilkiewicz, języka niemieckiego o. Dydak Paździerski, a języka francuskiego o. Wiktor Olszewski⁶⁸.

⁵⁷ Tamże, s. 10–11.

⁵⁸ I. Rusecki, *Działalność społeczna...*, s. 87.

⁵⁹ Dowód rocznego postępu ... uczniów szkoły publicznej datnowskiej ... okazany 1822 r., s. 10–11.

⁶⁰ Tamże, s. 12.

⁶¹ Tamże, s. 13.

⁶² Tamże, s. 14.

⁶³ Tamże, s. 15.

⁶⁴ Tamże, s. 16.

⁶⁵ Tamże, s. 17.

⁶⁶ Tamże, s. 19–20.

⁶⁷ I. Rusecki, *Działalność społeczna...*, s. 88.

⁶⁸ Dowód rocznego postępu ... uczniów szkoły publicznej datnowskiej ... okazany 1822 r., s. 20.

Przedstawiony powyżej program nauczania w szkole bernardynów w Datnowie nie odbiegał zasadniczo od programów szkolnych, ustalonych w II połowie XVIII w.⁶⁹ Z jakich korzystano podręczników, nie można dokładnie powiedzieć. Pewne sugestie wysuwa tabela sprzedanych książek poszczególnym szkołom okręgu wileńskiego w latach 1814–1816⁷⁰. Wymieniony w niej Datnów zakupił 861 podręczników za 136 rubli. Jakie to były książki, też trudno ustalić. Wydaje się jednak, że były to książki opracowane jeszcze za czasów Komisji Edukacji Narodowej⁷¹.

W 1824 r. Szkoła w Datnowie zdegradowana została przez władze do czterech klas i taka pozostała do końca istnienia⁷².

Szkoła datnowska wydała wielu patriotów głęboko zaangażowanych w sprawę narodową. W czasie powstania listopadowego bernardyni z Datnowa wystąpili z bronią w ręku w walce o niepodległość Rzeczypospolitej. Ówczesny gwardian klasztoru o. Fidelis Możejko zebrał oddział złożony z ochotników i starszych uczniów, z którym rozbroił i wziął do niewoli rosyjskich żołnierzy stacjonujących w Datnowie. Po upadku powstania na szkołę spadło wiele represji, które doprowadziły w 1835 r. do jej przeniesienia do Kiejdan⁷³.

Kolegium Serafickie w Radecznicy

Prowincja bernardyńska prowadziła także (już w wolnej Polsce) od 1922 r. Kolegium Serafickie w Radecznicy. Była to szkoła z programem nauki gimnazjów klasycznych w zakresie klasy I–IV. Klasę V dodano w 1929 r. Rektorem Kolegium do 1936 r. był o. Metody Sikora, a później o. Jan Duklan Michnar, który spełniał od początku do 1939 r. obowiązki dyrektora⁷⁴.

Każdego roku uczniowie zdawali egzaminy w Państwowym Gimnazjum IV we Lwowie, a od 1930 r. w Gimnazjum Państwowym w Sokalu⁷⁵.

Wychowanie w Kolegium było podobne jak w innych niższych seminariach: codzienna modlitwa poranna, msza święta, modlitwa wieczorna. Ponadto uczenio-

⁶⁹ D. Beauvois, dz.cyt., t. 2, s. 321.

⁷⁰ Tamże, s. 303.

⁷¹ Tamże, s. 307.

⁷² Z. Gloger, *Obraz statystyczny szkół w guberniach zachodnio-południowych cesarstwa w latach 1825–1826*, t. 4, Warszawa 1885, s. 359.

⁷³ H.E. Wyczawski, *Bernardyni polscy...*, t. 3. 1772–1946, Kalwaria Zebrzydowska 1992, s. 115; K. Grudziński, *Datnów...*, s. 46.

⁷⁴ H.E. Wyczawski, *Bernardyni polscy...*, t. 3, s. 378. Opiekę dydaktyczną i wychowawczą w Kolegium prawie w całości była prowadzona przez zakonników. Zdarzało się jednak, że posiłkowano się nauczycielami świeckimi. Pierwszymi nauczycielami byli: o. Aleksy Działkowski, o. Julian Kędzior, o. Jan Dukla Michna, o. Stefan Puklicki, o. Henryk Ragan. W późniejszym czasie doszli: o. Gabriel Czupka, o. Tymoteusz Tetera, o. Emil Seroła, o. Euzebiusz Hałdy, tamże.

⁷⁵ I. Rusecki, *Bernardyńska droga do świętości...*, s. 35.

wie byli zobowiązani do odprawienia 3-dniowych rekolekcji wielkopostnych oraz przystępowania kilka razy w roku do spowiedzi i Komunii świętej⁷⁶.

Kolegium było kuźnią licznych powołań zakonnych i kapłańskich. Do 1939 r. wstąpiło do zakonu (do nowicjatu) 138 kolegiastów, z czego do kapłaństwa doszło 82⁷⁷.

Po zakończeniu II wojny światowej Kolegium rozpoczęło swoją działalność, która trwała tylko do 1950 r., kiedy na mocy postanowienia władz państwowych zostało zamknięte⁷⁸.

Jedynymi obecnie szkołami prowadzonymi przez bernardynów są: Katolickie Liceum Ogólnokształcące i Katolickie Gimnazjum w Łodzi, którym początek dał poprzez wcześniejszą działalność oświatowo-wychowawczą błogosławiony Ojciec Anastazy Pankiewicz OFM w Łodzi⁷⁹.

III. BŁOGOSŁAWIONY OJCIEC ANASTAZY PANKIEWICZ – BUDOWNICZY SZKOŁY W ŁODZI

Jakub Pankiewicz urodził się 9 lipca 1882 r. jako syn Tomasza i Tekli z domu Lenio, we wsi Nowotaniec, leżącej w powiecie sanockim nad Pielnicą, dopływem Wisłoka. Pochodził z rodziny rolniczej i wielodzietnej. Szkołę podstawową ukończył przed 1896 r., zapewne w swojej rodzinnej miejscowości, a następnie uczył się w Gimnazjum w Sanoku i we Lwowie (1896–1899)⁸⁰.

W 1900 r. wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych (Ojców Bernardynów). Po odbyciu rocznego nowicjatu i uzupełnieniu braków wiedzy z zakresu szkoły średniej rozpoczął w latach 1903–1907 naukę filozofii i teologii w zakonnym studium w Krakowie i we Lwowie⁸¹.

⁷⁶ H.E. Wyczawski, *Bernardyni polscy...*, t. 3, s. 379.

⁷⁷ A. Chadam, *Radecznicza...*, s. 289. Warto zaznaczyć, iż od początku swego istnienia do wybuchu II wojny światowej przeszło przez Kolegium 733 chłopców, tamże.

⁷⁸ Tamże, s. 291. We wrześniu 1944 r. w miejscu dotychczasowego Kolegium otwarto Gimnazjum koedukacyjne, którego organizatorem i dyrektorem był o. Wacław Płonka. Liczba uczącej się wtedy młodzieży dochodziła do 200. Do 1950 r. przeszło przez szkołę 442 uczniów i uczennic, z czego 28 uczniów wstąpiło do zakonu, a 20 doszło do kapłaństwa, tamże.

⁷⁹ K. Lesiak, *Błogosławiony Ojciec Anastazy Jakub Pankiewicza OFM – życie i dzieła*, w: *Materiały z sesji naukowej „550 lat Bernardynów w Polsce i 70 lat ich obecności w Łodzi”*, pod red. I. Ruseckiego, Łódź 2003 s. 15. Wspomnieć trzeba również o zorganizowanym w Kalwarii Zebrzydowskiej w 1957 r. Niższym Seminarium Duchownym, które funkcjonowało tam do 1989 r., do chwili przeniesienia do Łodzi. (Historia NSD nie doczekała się dotychczas historycznego opracowania. Obecnie jest opracowywana przez I. Ruseckiego). W. Murawiec, *Kalwaria Zebrzydowska*, w: *Schematyzm Prowincji*, s. 62.

⁸⁰ W. Murawiec, *Błogosławiony Anastazy Jakub Pankiewicz Bernardyn i dzieje jego łódzkiej fundacji*, Kraków 1999, s. 63–64.

⁸¹ H.E. Wyczawski, *Pankiewicz Anastazy Jakub (1882–1942)*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, pod red. H.E. Wyczawskiego, Warszawa 1981, s. 365.

W 1906 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po ukończeniu studiów zakonnych przez ponad rok pracował w klasztorze w Wieliczce, gdzie spełniał funkcję kaznodziei i spowiednika. W 1908 r. został mianowany przez ówczesnego prowincjała o. Daniela Magońskiego magistrem nowicjatu połączonych prowincji bernardyńskiej i reformackiej we Włocławku. Urząd ten pełnił przez trzy lata, włączając się również w duszpasterstwo prowadzone przy klasztorze. W 1912 r. został przeniesiony do Lwowa, gdzie przez rok był wychowawcą studiujących tam bernardyńskich kleryków. W 1913 r. przybył do Krakowa i tam tymczasowo spełniał funkcję kapelana sióstr bernardynek⁸².

W 1914 r., tj. w roku wybuchu I wojny światowej, o. Anastazy Pankiewicz przeniósł się do Dżurkowa koło Kołomyi, gdzie przez krótki czas był administratorem tamtejszej parafii. Ówczesna sytuacja polityczna sprawiła, iż został kapelanem wojskowym, osiągnął rangę kapitana. Wraz z żołnierzami wyjechał na Węgry, gdzie nadal pełnił swoje funkcje kapelana wojskowego oraz duszpasterza polskich żołnierzy⁸³.

Po ustaniu działań wojennych został skierowany do klasztoru w Krakowie, gdzie w latach 1919–1930 był gwardianem⁸⁴.

W krakowskim kościele nadzorował remonty i konserwację obrazów Franciszka Lekszyckiego oraz czuwał nad pracami przy nowych stallach. Prace remontowe i administracyjne nie przeszkodziły mu w działalności duszpasterskiej. W Wielkim Poście o. Anastazy Pankiewicz wyjeżdżał często do parafii jako rekoлекcjonista i misjonarz. Ponadto był również promotorem III Zakonu św. Franciszka przy krakowskim kościele oraz katechetą w Szkole Przemysłowej w Krakowie przy ul. św. Sebastiana⁸⁵.

Podczas pobytu w Krakowie poczynił pewne starania, aby na obrzeżach miasta wybudować dom zakonny, w którym uboga młodzież mogłaby się uczyć i wychowywać. Jednakże z przyczyn zewnętrznych do realizacji tego zamierzenia nie doszło. Ojciec Anastazy nie zrezygnował jednak ze swojego zamierzenia. Już bowiem w 1930 r. uzyskał poparcie biskupa łódzkiego Wincentego Tymienieckiego, który wyraził zgodę na kupienie parceli pod budowę kościoła i szkoły w dzielnicy Doły. Prace posuwały się dość szybko, już bowiem w 1932 r. erygowano tam zakonną rezydencję, w której zamieszkało 3 zakonników – dwóch księży i jeden brat. Natomiast budowa trzypiętrowego gmachu klasztoru i szkoły została zakończona dopiero w 1937 r. Szkoła, czyli prywatne gimnazjum męskie, miała służyć przede wszystkim ubogim dzieciom z rodzin katolickich. W 1939 r. uczyło się w niej 200 chłopców. Obok szkoły powstał niewielki kościół św. Elżbiety⁸⁶.

⁸² K. Lesiak, dz.cyt., s. 5.

⁸³ W. Murawiec, *Błogosławiony Anastazy...*, s. 63–64.

⁸⁴ I. Rusecki, *Błogosławiony Anastazy...*, s. 5.

⁸⁵ Tamże, s. 5–6.

⁸⁶ I. Rusecki, *Bernardyńska droga...*, s. 152; T. Andrzejewski, *Ojciec Anastazy Pankiewicz i jego szkoła*, s. 1–2 (mps w posiadaniu autora); K. Lesiak, dz.cyt., s. 6, 8 nn.

Ojciec Anastazy Pankiewicz oprócz tego, że prowadził działalność duszpasterską i oświatowo-wychowawczą, był również założycielem Zgromadzenia Sióstr Antonianek od Chrystusa Króla. Chociaż zgromadzenie to zostało zatwierdzone dopiero 22 grudnia 1959 r. przez ordynariusza łódzkiego biskupa Michała Klepaczę, to podwaliny pod jego powstanie dał o. Anastazy Pankiewicz. Kiedy w 1937 r. ukończono budowę gmachu szkolnego, o. Anastazy sprowadził z Włocławka trzy siostry III Zakonu – Józefę Gralczak, Walerię Bakalarską i Władysławę Bartkowiak. Siostry te miały służyć pomocą ubogiej młodzieży. Nieco później, dzięki staraniom o. Anastazego, siostry nabyły dom na terenie Łodzi i wraz z o. Anastazym ustaliły cel zgromadzenia, którym była działalność społeczna i charytatywna, a zwłaszcza obrona życia dzieci nie narodzonych⁸⁷.

Dziś charyzmat zgromadzenia został poszerzony. Siostry czynnie uczestniczą w dziełach aktualnie potrzebnych Kościołowi, pracują w zakrystii, kancelarii, katechizacji. Podejmują również opiekę nad chorymi i samotnymi⁸⁸.

Wybuch II wojny światowej uniemożliwił dalszy rozwój dopiero co otwartego ośrodka oświatowo-wychowawczego w Łodzi. Ojciec Anastazy jednakże nie zaprzestał swojej duszpasterskiej działalności. W kaplicy cmentarnej sprawował msze święte niedzielne oraz udzielał sakramentów św.⁸⁹.

1 kwietnia 1940 r. władze okupacyjne aresztowały o. Anastazego, jednak zwolniły po przesłuchaniu i dwóch tygodniach przetrzymywania. Jeszcze przez ponad pół roku o. Anastazy pracował w kaplicy na cmentarzu⁹⁰.

6 października 1941 r. w Łodzi i okolicy przeprowadzono masowe aresztowania księży. Wtedy również aresztowano o. Anastazego i uwięziono go w obozie w Konstancynie Łódzkim, a następnie przewieziono do obozu koncentracyjnego w Dachau⁹¹.

⁸⁷ W. Murawiec, *Błogosławiony Anastazy...*, s. 12.

⁸⁸ K. Lesiak, dz.cyt., s. 22.

⁸⁹ Tamże, s. 12. Wydarzenia z początków okupacji odnośnie do szkoły i o. Anastazego Pankiewicza wspomina matka Bonawentura Rybczyńska ze Zgromadzenia Sióstr Antonianek:

2 lutego 1940 roku Niemcy rozpoczęli wysiedlanie bernardyńskiego klasztoru. Był to dzień świąteczny, więc w kościele zebrało się dużo ludzi. O. Anastazy powiedział zgromadzonym o wysiedleniu klasztoru. Poprosił, aby pomóc w przeniesieniu do kościoła różnych rzeczy i sprzętów. Był pewien, że Niemcy nie tkną świątyni. Lecz już po kilku dniach przejęli także kościół. O. Anastazy mógł zamieszkać w domu kierownika cmentarza na Dolach – Pana Bronisława Gralińskiego. Zajął tam mały pokój i otrzymał pozwolenie na odprawienie w kaplicy cmentarnej niedzielnych Mszy św. Brałyśmy w nich udział. Mszę św. w dzień powszedni ojciec mógł odprawiać jedynie w swoim pokoju. Jeden z chłopców, znajdujących się pod naszą opieką, chodził codziennie na tę Mszę, aby służyć jako ministrant. Tylko jemu wolno było w niej uczestniczyć, tamże, s. 24.

⁹⁰ Tamże, s. 13.

⁹¹ Tamże, s. 25. Matka Bonawentura Rybczyńska tak wspomina te wydarzenia:

W tym czasie byliśmy w stałym kontakcie z ojcem. Przychodził do nas na posiłki, a jeśli nie mógł, zanosiliśmy mu je. Sprzątałyśmy też jego pokój, prałyśmy. I tak było aż do 6 października 1941 roku. Zapamiętałam, jak tego dnia rano Jurek ministrant szybko wrócił z domku na cmentarzu z placem, mówiąc, że Ojca nie ma, bo został aresztowany. Jeszcze w roku 1940, pomiędzy 1 a 18

Tam 10 maja 1942 r. przyłączono go do transportu inwalidów. Wraz z grupą liczącą 60 osób, wśród których było 13 księży, został 20 maja 1942 r. wywieziony z obozu w Dachau. Po kilku godzinach jazdy transport dotarł do Hartheim koło Linzu w Austrii, gdzie Niemcy dokonali zbrodni na więźniach, udusili ich gazem spalinowym⁹².

20 listopada 1998 r. w Kongregacja podsumowała dyskusję teologiczną o męczeństwie 108. Sług Bożych z okresu II wojny światowej. Beatyfikacji nowych 108. męczenników dokonał 13 czerwca 1999 r. w Warszawie Ojciec Święty Jan Paweł II. W homilii powiedział m. in.: *Dziś właśnie świętujemy zwycięstwo tych, którzy w naszym stuleciu oddali życie doczesne dla Chrystusa, aby osiąść je na wieki w Jego chwale. Jest to zwycięstwo szczególne, bo dzielą je duchowni i świeccy, młodzi i starzy, ludzie różnego pochodzenia i stan. Pośród nich jest arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski, pasterz diecezji płockiej, zamęczony w Działdowie; jest biskup Władysław Goral z Lublina, torturowany ze szczególną nienawiścią tylko dlatego, że był biskupem katolickim. Są kapłani diecezjalni i zakonni, którzy ginęli, gdyż nie chcieli odstąpić od swojej posługi i ci, którzy umierali, posługując współwięźniom chorym na tyfus; są umęczeni za obronę Żydów. Są w gronie błogosławionych bracia i siostry zakonne, którzy wytrwali w posłudze miłości i w ofiarowaniu udręk za bliźnich. Są wśród tych błogosławionych męczenników również ludzie świeccy. Jest pięciu młodych mężczyzn ukształtowanych w salezjańskim oratorium; jest gorliwy działacz członek Akcji Katolickiej, jest świecki katecheta zamęczony za swą posługę i bohaterska kobieta, która dobrowolnie oddała życie w zamian za swą brzemenną synową. Ci błogosławieni męczennicy i męczennice wpisują się w dzieje świętości Ludu Bożego pielgrzymującego od ponad tysiąca lat po polskiej ziemi. Jeśli dzisiaj radujemy się z beatyfikacji stu ośmiu męczenników duchownych i świeckich, to przede wszystkim dlatego że są oni świadectwem zwycięstwa Chrystusa – darem przywracającym nadzieję*⁹³.

kwietnia, Ojciec był przetrzymywany i przesłuchiwany przez gestapo na ulicy Anstadta. Prawdopodobnie rozmawiano z nim wtedy o sprawach związanych z gimnazjum. W październiku 1941 zostali aresztowani prawie wszyscy księża z Warthegau i przewiezieni do fabryki w Konstantynowie, gdzie przebywali prawie przez miesiąc. Wtedy też dwukrotnie próbowaliśmy odwiedzić Ojca Anastazego, ale Niemcy nikomu nie zezwalali na spotkanie z więźniami. Aresztowanych księży wkrótce przenieśli do obozu w Dachau. O. Anastazy pojechał do Dachau w habitcie. Zawsze nosił habit. Jednak Niemcy odebrali mu go w obozie i przestali do Łodzi. Habit ten był przechowywany w naszym domu do końca wojny, a potem przekazany Ojcom Bernardynom. O. Anastazy mieszkając jeszcze w Łodzi cierpiał na reumatyzm. Bywały dni, że ręce i nogi całkowicie odmawiały mu posłuszeństwa. Już po wojnie dowiedziałam się od księdza Stefana Stępnia, który również był więziony w Dachau, że prawdopodobnie właśnie ten reumatyzm stał się pośrednim powodem śmierci Ojca. Gdy nie mógł już pracować, został przewieziony do szpitala obozowego [...], T. Andrzejewski, dz.cyt., s. 3.

⁹² I. Rusecki, *Błogosławiony Anastazy...*, s. 8–9.

⁹³ W. Murawiec, *Błogosławiony Anastazy...*, s. 7; *Bóg jest miłością. VII pielgrzymka do Ojczyzny Jana Pawła II. 5–17 czerwca 1999 r. Homilie, przemówienia, komentarze*, Kraków 1999, s. 193–194.

Życie błogosławionego Anastazego Pankiewicza przepełnione było żarliwą wiarą. Mimo wielu trudności zawsze wierzył w pomoc Bożą i realizację swoich życiowych planów. W życiu zakonnym i w pracy duszpasterskiej oraz oświatowo-wychowawczej wykazywał wielkie zaangażowanie, cierpliwość i wewnętrzny spokój, a w kontakcie z drugim człowiekiem okazywał dobroć i życzliwość. Swoim życiem dał świadectwo, że uczeń Chrystusa powinien nie tylko zachować wiarę i żyć nią, ale także odważnie ją wyznawać.

Cele i zadania Katolickiego Liceum i Gimnazjum w Łodzi w świetle dokumentów szkolnych

Po zakończeniu II wojny światowej budynek szkolny został zajęty przez Rosjan, którzy urządzili w nim siedzibę ich urzędu bezpieczeństwa – NKWD. Okupowali budynek przez rok. W tak beznadziejnej sytuacji nie zrezygnowano z organizacji nowej szkoły, w czym wielką zasługę położył prof. Zenon Kowalski. Powstało nowe liceum koedukacyjne, którego uczniami była powracająca z różnych stron młodzież. Lekcje odbywały się w małym budynku przed kościołem. Pierwsza matura w 1947 r. odbyła się już w opuszczonym przez Rosjan budynku szkolnym⁹⁴.

Długo nie nacieszyli się bernardyni swoim budynkiem, gdyż decyzją władz komunistycznych w 1947 r. odebrano zakonnikom trzy piętra, gdzie utworzono XI Liceum Ogólnokształcące. Zakonnikom pozostawiono jedynie parter i podziemia budynku⁹⁵.

W końcu lat siedemdziesiątych w miejsce Liceum w budynku utworzono szkołę dla pielęgniarzek⁹⁶.

Budynek szkolny bernardyni odzyskali dopiero po 1989 r. za sprawą zmian politycznych, które dokonywały się wówczas w Polsce. Przeniesiono wówczas z Kalwarii Zebrzydowskiej do Łodzi Niższe Seminarium Duchowne, które w 1995 r. zostało przekształcone w Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. o. Anastazego Pankiewicza. Była to szkoła koedukacyjna⁹⁷.

Po przekształceniu NSD w Liceum w budynku szkolnym funkcjonowało Kolegium Serafickie św. Antoniego z Padwy wraz z internatem. Kolegium w myśl założeń Prowincji było przeznaczone dla chłopców interesujących się zakonem,

⁹⁴ F. Piwosz, *Śługa Boży O. Anastazy Pankiewicz OFM. Męczennik za wiarę. Rozważania o jednym ze 108 Męczenników za wiarę z czasów II wojny światowej*, Kalwaria Zebrzydowska 1999, s. 39–40.

⁹⁵ K. Lesiak, dz.cyt., s. 14.

⁹⁶ Tamże, s. 15.

⁹⁷ F. Piwosz, dz. cyt., s. 40.

którzy po ukończeniu szkoły średniej wyrażali chęć wstąpienia doń. Działalność Kolegium na mocy postanowienia władz zakonnych została zawieszona w 2002 r.⁹⁸

W 2000 r. w budynku szkolnym zostało utworzone Katolickie Gimnazjum Ojców Bernardynów, które do dnia dzisiejszego współistnieje z Liceum⁹⁹.

Wśród najistotniejszych dokumentów, na których szkoły opierają swoją działalność, wymienić trzeba przede wszystkim: statut, regulamin, plan wychowawczy, wewnątrzszkolny system oceniania¹⁰⁰ oraz dokumenty Stolicy Apostolskiej¹⁰¹.

Statut Liceum i Gimnazjum, stanowią konstytucję, czyli dokument zasadniczy, który określa szczegółowo cele i zadania szkół: kształtują środowisko wychowawcze, wspomagające pełny i integralny rozwój osoby oraz udzielają wsparcia opiekuńczo-wychowawczego, umożliwiają zdobycie wiedzy i umiejętności.

Statut określa bardzo szczegółowo zadania i obowiązki nauczyciela, od którego zależy realizacja wyżej przedstawionych celów i zadań. Wśród nich wymienia m.in.:

- muszą być praktykującymi katolikami, legitymującymi się świadectwem moralności i ślubu kościelnego (w przypadku osób zamężnych lub żonatych),
- legitymować się wyższym wykształceniem z tytułem magisterskim z wykładanego przedmiotu i posiadać przygotowanie pedagogiczne,
- swoją postawą mają świadczyć wobec uczniów, że najważniejszym nauczycielem i wychowawcą w szkole katolickiej jest Jezus Chrystus,
- traktować swoją nauczycielską misję z prawdziwym apostołstwem w atmosferze miłości i życzliwości dla uczniów, grona pedagogicznego i innych pracowników szkoły oraz rodziców,
- twórczo kształtować osobowość własną i wychowanków,
- współuczestniczyć w szkolnych rekolekcjach i dniach skupienia,
- uczestniczyć w spotkaniach duszpasterskich,
- uczestniczyć w szkolnych rekolekcjach wielkopostnych i dniach skupienia,
- zapoznawać się z bieżącymi dokumentami wydawanymi przez Magisterium Kościoła,
- rzetelnie i odpowiedzialnie traktować swoje obowiązki,
- prezentować wysoki poziom kwalifikacji zawodowych,
- realizować program dydaktyczny, wychowawczy i profilaktyczny szkół,
- wspierać uczniów w procesie ich rozwoju osobowego,
- sprawiedliwie oceniać pracę i zachowania uczniów, zgodnie z wewnątrzszkolnym systemem oceniania i klasyfikowania,

⁹⁸ W. Murawiec, *Zarys dziejów Prowincji...*, s. 42; I. Rusecki, *Bernardyńskie instytucje edukacyjne*, Łódź 2003, s. 1–2 (mps w posiadaniu autora).

⁹⁹ K. Lesiak, dz.cyt., s. 15.

¹⁰⁰ *Zasady funkcjonowania Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego Ojców Bernardynów w Łodzi – dokumenty*. Zebrał i opracował I. Rusecki, Łódź 2003; *Zasady funkcjonowania Katolickiego Gimnazjum Ojców Bernardynów w Łodzi*. Zebrał i opracował I. Rusecki, Łódź 2003.

¹⁰¹ *Szkola katolicka w nauczaniu Kościoła. Wybór dokumentów*, pod red. A. Dymera, Szczecin–Warszawa 2002.

- udzielać uczniom pomocy w przezwyciężaniu trudności w nauce,
- tworzyć życzliwą i przyjazną atmosferę w gronie pedagogicznym,
- być odpowiedzialnym za życie, zdrowie i bezpieczeństwo uczniów powierzonych jego trosce podczas zajęć prowadzonych w szkole i poza szkołą,
- dbać o mienie i dobro szkoły,
- wyrażać piękno i harmonię poprzez godny i schludny strój¹⁰².

W części dotyczącej obowiązków nauczyciela Statut podaje m.in.:

Obowiązkiem nauczycieli jest dążenie do pełni własnego rozwoju osobowego oraz stałe poszerzanie wiedzy zawodowej i doskonalenie swoich umiejętności wychowawczych i dydaktycznych¹⁰³.

Statut określa nie tylko zadania i obowiązki dla każdego nauczyciela w szkole, lecz w sposób bardzo szczegółowy określa zadania wychowawców poszczególnych klas.

Wychowawcy są zobowiązani m.in. do:

- sprawowania opieki wychowawczej nad powierzonymi uczniami,
- tworzenia warunków wspomagających rozwój ucznia, proces jego uczenia się oraz przygotowania do życia w rodzinie i społeczeństwie – zgodnie z zasadami wiary i moralności katolickiej,
- inspirowania i wspomagania działań zespołów uczniów,
- udzielania pomocy w rozwiązywaniu konfliktów, planowania i organizowania różnych form życia zespołowego, rozwijających jednostki i integrujących zespół uczniów,
- utrzymywania kontaktu z rodzicami uczniów, współpracy z nimi, wspierania ich w wychowywaniu dzieci, włączania ich w życie klasy i szkoły,
- wystawiania uczniom oceny z zachowania w szkole i poza szkołą,
- uczestnictwa w systematycznych spotkaniach wychowawców klasowych z dyrektorem szkoły,
- wychowania w oparciu o Ewangelię i naukę społeczną Kościoła,
- przygotowywania wraz z wychowankami oprawy liturgicznej zgodnie z harmonogramem szkolnym,
- organizowania zebrań rodziców w porozumieniu z dyrektorem szkoły,
- kontrolowania postępów w nauce wychowanków,
- sygnalizowania trudności i współorganizowania konsultacji z nauczycielami innych przedmiotów,
- pomagania w utrzymaniu estetycznego wyglądu klasy i szkoły¹⁰⁴.

Statut wreszcie określa Prawa i obowiązki uczniów. Wśród najistotniejszych praw wymienia m.in.:

¹⁰² Statut, w: *Zasady funkcjonowania Katolickiego Gimnazjum Ojców Bernardynów w Łodzi*, s. 7–8.

¹⁰³ Tamże, s. 8.

¹⁰⁴ Tamże, s. 8–9.

- prawo do dobrze zorganizowanego procesu nauczania, wychowania i opieki,
- życzliwe i podmiotowe ich traktowanie,
- znajomość programu edukacyjnego szkoły,
- sprawiedliwa i jawna ocena ich pracy,
- rozwijanie zainteresowania, zdolności i talentów,
- otrzymywanie pomocy w przypadku trudności,
- wyrażanie swoich myśli i poglądów w sposób kulturalny i z szacunkiem wobec innych.

Wśród obowiązków ucznia Statut zwraca szczególną uwagę przede wszystkim na:

- przestrzeganie statutu i regulaminu szkoły,
- systematyczne i aktywne uczestnictwo w procesie edukacyjnym i w życiu szkoły,
- odnoszenie się z szacunkiem do nauczycieli, wychowawców oraz innych pracowników szkoły,
- właściwe odnoszenie się do koleżanek i kolegów,
- odpowiedzialność za własne życie, zdrowie i rozwój,
- godne reprezentowanie swej szkoły,
- dbałości o wspólne dobro, ład i porządek w szkole¹⁰⁵.

Regulamin szkoły jako drugi co do ważności dokument szkolny jest w pewnym sensie uszczegółowieniem powinności i obowiązków ucznia oraz zadań i obowiązków nauczyciela¹⁰⁶.

Jako przykład można podać, iż w zakresie powinności i obowiązków ucznia zwrócono jeszcze uwagę na następujące aspekty:

- uczestniczyć we mszy świętej,
- korzystać z sakramentów,
- brać udział w uroczystościach religijnych, dniach skupienia, rekolekcjach, pielgrzymkach,
- regularnie uczęszczać do szkoły,
- punktualnie przychodzić na zajęcia,
- efektywnie wykorzystywać czas na naukę, tj. skupiać uwagę na lekcjach, poszerzać wiedzę, systematycznie przygotowywać się do zajęć (nadrabiać zaległości powstałe podczas nieobecności na zajęciach dydaktycznych),
- korzystając z wszystkich możliwości, jakie daje mu szkoła;
- dostarczyć w ciągu siedmiu dni pisemne usprawiedliwienie nieobecności na lekcjach,
- kulturalnie zachowywać się wobec wszystkich pracowników szkoły i innych uczniów oraz obcych w szkole i poza nią,
- dbać o właściwą postawę, kulturę słowa;

¹⁰⁵ Tamże, s. 10

¹⁰⁶ Więcej zob. – *Regulamin Gimnazjum Ojców Bernardynów im. O. Anastazego Pankiewicza w Łodzi, w: Zasady funkcjonowania Katolickiego Gimnazjum...*, s. 1–4.

- okazywać pomoc kolegom;
- reagować na wszelkie przejawy zła; dbać o własne zdrowie i higienę,
- uczeń w szkole i poza nią nie pali, nie pije alkoholu, nie używa żadnych środków odurzających lub mogących zmienić jego sprawność umysłową bądź fizyczną;
- zachować czysty, schludny wygląd oraz przyzwoity ubiór na co dzień (wykluczone są zbyt krótkie spódnice i sukienki, krótkie spodnie, plażowe podkoszulki, przeźroczyste i wydekoltowane bluzki),
- odświętny strój w czasie uroczystości (czarno-biały lub granatowo-biały; dla chłopców wskazane marynarki),
- posiadać i wykorzystywać na co dzień obuwie szkolne;
- troszczyć się o mienie szkoły i jej estetyczny wygląd, w szczególności dbać o pomieszczenia szkolne, ich wyposażenie,
- terminowo zwracać książki do biblioteki;
- dawać dobre świadectwo przynależności do szkoły, dbać o jej wartości, dobre imię, tradycję i tworzenie jej autorytetu¹⁰⁷.

Wśród praw ucznia Regulamin szkół wymienia m.in.:

- podmiotowe traktowanie, poszanowanie godności osobistej (przez nauczycieli, wychowawców, kolegów i wszystkie osoby uczestniczące w procesie dydaktyczno wychowawczym),
- opiekę i pomoc Dyrektora, wychowawcy, nauczycieli w rozwiązywaniu swoich problemów,
- aktywne uczestniczenie w życiu szkoły,
- współuczestniczenie w tworzeniu planu wychowawczego,
- wyrażanie opinii na temat życia szkoły,
- formułowanie wniosków i propozycji,
- zrzeszanie się w organizacjach uczniowskich i młodzieżowych, których założenia i oblicze nie są sprzeczne z celami szkoły;
- uczestniczenie w olimpiadach, konkursach, zawodach i innych imprezach za zgodą nauczyciela i Dyrektora,
- klasyfikację z przedmiotów, promocji i ukończenia szkoły bez względu na ocenę z zachowania,
- znajomość kryteriów oceny i wymagań poszczególnych nauczycieli oraz jawnej, bieżącej oceny stanu wiedzy,
- uzyskanie informacji o terminie i zakresie sprawdzającej pracy klasowej,
- wypracowanie klasowego lub ustnego sprawdzianu wiadomości z większej niż trzy tematy lekcyjne partii materiału przynajmniej z tygodniowym wyprzedzeniem (w ciągu tygodnia nie mogą odbyć się więcej niż dwa takie sprawdziany, a w ciągu dnia – nie więcej niż jeden),

¹⁰⁷ Tamże, s. 2.

– otrzymanie do domu na czas określony przez nauczyciela, sprawdzonej i ocenionej pisemnej pracy kontrolnej, znajomości oceny półrocznej i rocznej najpóźniej na 14 dni przed posiedzeniem klasyfikacyjnym Rady Pedagogicznej,

– zdawanie egzaminu klasyfikacyjnego i poprawkowego według zasad określonych w wewnątrzszkolnych zasadach oceniania, klasyfikowania i promowania¹⁰⁸.

Kolejnym znaczącym dokumentem jest Program wychowawczy szkół. Jego mottem są słowa z encykliki *Fides et ratio*: *Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek – poznając Go i miłując – mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie*¹⁰⁹.

Uczniowie Liceum i Gimnazjum objęci są programem wychowawczym we wszystkich płaszczyznach: w wymiarze duchowym i moralnym, intelektualnym, emocjonalnym, społecznym i fizycznym¹¹⁰.

W wymiarze duchowym i moralnym zwraca się uwagę na:

- rozumienie Dekalogu i wynikających z niego zasad moralnych,
- poznawanie prawd wiary i zasad życia duchowego oraz kształtowanie zgodnie z nimi swoich postaw, hierarchii wartości, ocen moralnych,
- kształtowanie osobistych relacji z Bogiem oraz kształtowanie wrażliwości na piękno i dobro.

W wymiarze intelektualnym szkoły zamierzają nauczyć uczniów:

- poznawania prawdy,
- umiejętności uczenia się,
- umiejętności krytycznego myślenia, logicznego wiązania faktów i odnajdywania związków przyczynowo-skutkowych,
- poznawania dorobku kultury regionu, ojczyzny i różnych narodów,
- umiejętności poszukiwania potrzebnych informacji (np. czytelnice, biblioteki, Internet) oraz ich gromadzenia, segregowania i weryfikowania,
- poznania swoich uzdolnień oraz rozszerzania zainteresowań i umiejętność wypowiadania się.

W wymiarze emocjonalny szkoły zamierzają nauczyć:

- poznawania własnej sfery uczuciowej,
- umiejętności opanowywania uczuć,
- kształtowania uczuć wyższych,
- rozróżniania sympatii, przyjaźni i miłości.
- dostrzegania piękna przyrody oraz rozwoju troski i odpowiedzialności za nią¹¹¹.

W wymiarze społecznym program wychowawczy obejmuje:

¹⁰⁸ Tamże, s. 1.

¹⁰⁹ Program wychowawczy Gimnazjum Ojców Bernardynów im. O. Anastazego Pankiewicza w Łodzi, w: *Zasady funkcjonowania Katolickiego Gimnazjum...*, Łódź 2003, s. 1.

¹¹⁰ Tamże, s. 1–3.

¹¹¹ Tamże, s. 1–2.

- kształtowanie postaw patriotycznych,
- rozwój więzi i odpowiedzialności w relacjach rodzinnych oraz szkolnych,
- kulturę osobistą,
- umiejętność współpracy w grupie,
- odpowiedzialność za środowisko szkolne.

W rozwoju fizycznym regulamin zaleca:

- odkrywanie i rozwój zamiłowań oraz zdolności sportowych¹¹².

Oprócz obowiązków i zadań, dotyczących nauczycieli, nauczycieli-wychowawców i uczniów, dokumenty szkolne odnoszą się również do rodziców, których zobowiązuje i zaprasza do wspólnej pracy wychowawczej i edukacyjnej swoich dzieci¹¹³.

Statut określa następujące prawa rodziców:

- do zapoznania się ze statutem i regulaminem szkoły,
- do zapoznania z programem edukacyjnym, a szczególnie wychowawczym i profilaktyki, stawianymi wymaganiami i kryteriami oceniania oraz z przepisami dotyczącymi klasyfikowania i promowania oraz przeprowadzania egzaminów,
- do uzyskiwania informacji na temat zachowania i postępów w nauce swoich dzieci oraz przyczyn trudności szkolnych¹¹⁴.

Wśród obowiązków rodziców zwrócono uwagę przede wszystkim na:

- obowiązek współpracowania ze szkołą w sprawach kształcenia i wychowania swoich dzieci i branie czynnego udziału w organizowanych dla nich spotkaniach (zebraniach z rodzicami, prelekcjach, rekolekcjach adwentowych i wielkopostnych)¹¹⁵.

Równie ważnym dokumentem szkolnym jest wewnętrzny szkolny system oceniania.

W postanowieniach ogólnych przekazuje następujące informacje:

- nauczyciele Gimnazjum i Liceum mają obowiązek na początku każdego roku szkolnego poinformować uczniów oraz rodziców (prawnych opiekunów) o wymaganiach wynikających z realizowanego programu nauczania oraz o sposobach sprawdzania osiągnięć edukacyjnych,
- informacje o wymaganiach nauczyciele Gimnazjum przekazują uczniom na godzinach lekcyjnych, a rodzicom (prawnym opiekunom) – na zebraniach i podczas konsultacji,
- w odniesieniu do pisemnych sprawdzianów wiadomości nauczyciele Gimnazjum i Liceum w poszczególnych zespołach przedmiotowych (np. język polski, języki obce, matematyka, etc.) określają zakres materiału (w %) stano-

¹¹² Tamże, s. 2.

¹¹³ Tamże, s. 3.

¹¹⁴ Statut, w: *Zasady funkcjonowania Katolickiego Gimnazjum...*, s. 5.

¹¹⁵ Tamże, s. 6.

wiący wielkość graniczną (np. 50% lub 60%) w celu uzyskania najniższej oceny pozytywnej.

- każdy nauczyciel Gimnazjum i Liceum określa i stosuje własne formy sprawdzania osiągnięć edukacyjnych,

- oceny wystawiane przez nauczycieli Gimnazjum są jawne zarówno dla ucznia, jak i dla jego rodziców (prawnych opiekunów); sprawdzone i ocenione pisemne prace kontrolne uczeń i jego rodzice (prawni opiekunowie) otrzymują do wglądu na zasadach określonych przez nauczycieli,

- nauczyciel Gimnazjum jest zobowiązany, na podstawie pisemnej opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej (lub innej poradni specjalistycznej), obniżyć wymagania edukacyjne w stosunku do ucznia, u którego stwierdzono specyficzne trudności w uczeniu, uniemożliwiające sprostanie wymaganiom wynikającym z programu nauczania,

- w uzasadnionych przypadkach uczeń może być zwolniony na czas określony z zajęć wychowania fizycznego; decyzję o zwolnieniu podejmuje dyrektor szkoły na podstawie opinii wydanej przez lekarza,

- zobowiązuje się rodziców do zawiadamiania wychowawcy o nieobecności ucznia w danym dniu do godziny 11⁰⁰ (oprócz późniejszego dostarczenia usprawiedliwienia pisemnego) oraz do stałego kontaktu z wychowawcą w innych sytuacjach wychowawczych,

- dbać o odpowiedni strój i wygląd dziecka¹¹⁶.

W punkcie zasady oceniania i klasyfikowania osiągnięć edukacyjnych w Liceum i Gimnazjum, dokument informuje, iż:

- klasyfikacja roczna odbywa się w ostatnim tygodniu zajęć szkolnych i polega na podsumowaniu osiągnięć edukacyjnych ucznia w danym roku szkolnym (z zajęć edukacyjnych, określonych w szkolnym planie nauczania) i ustaleniu ocen klasyfikacyjnych oraz oceny zachowania,

- klasyfikacja śródroczna odbywa się w połowie roku szkolnego przed feriami zimowymi. Obejmuje ona ustalenie ocen klasyfikacyjnych z poszczególnych przedmiotów oraz oceny zachowania,

- na dwa tygodnie przed klasyfikacją roczną i półroczną (wystawieniem ocen rocznych i półrocznych) nauczyciele Gimnazjum informują uczniów (na lekcjach) i rodziców lub prawnych opiekunów (na zebraniach i podczas konsultacji) o przewidywanych ocenach,

- w przypadku przewidywanej rocznej i półrocznej oceny niedostatecznej rodzice (prawni opiekunowie) są powiadamiani pisemnie w tym samym terminie,

- ostateczne wystawianie ocen następuje najpóźniej na 3 dni przed klasyfikacyjnym posiedzeniem Rady Pedagogicznej Gimnazjum,

¹¹⁶ *Wewnątrzszkolne zasady oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w Gimnazjum Ojców Bernardynów im. o. Anastazego Panikiewicza, w: Zasady funkcjonowania Katolickiego Gimnazjum..., s. 1.*

– w połowie każdego semestru – w drugiej dekadzie listopada i w drugiej dekadzie kwietnia – nauczyciele Liceum i Gimnazjum wystawiają orientacyjne oceny śródsesemestralne, które spełniają dla uczniów i rodziców (prawnych opiekunów) przede wszystkim funkcję informacyjną i mogą być niewiążące dla późniejszych klasyfikacji – półrocznej i rocznej.

Oceny klasyfikacyjne roczne, półroczne i orientacyjne oceny śródsesemestralne są wystawiane w Liceum i Gimnazjum według następującej skali:

- niedostateczny (1)
- dopuszczający (2)
- dostateczny (3)
- dobry (4)
- bardzo dobry (5)
- celujący (6)¹¹⁷.

Oceny bieżące wystawiane są bieżąco wg następującej skali:

- celujący (6)
- bardzo dobry (5)
- dobry (4)
- dostateczny (3)
- dopuszczający (2)
- niedostateczny (1)

Przy ocenach: bardzo dobry, dobry i dostateczny dopuszcza się stosowanie znaków + i –.

Bieżącej ocenie podlegają następujące elementy wiedzy i umiejętności:

- S – sprawdziany, prace pisemne obejmujące większe partie materiału,
- M – wiedza merytoryczna, obejmująca odpowiedzi ustne, kartkówki, osiągnięcia w konkursach i olimpiadach,
- P – prezentacja, sposób udzielania odpowiedzi, operowanie nauką terminologią, referowanie, udział w sesjach i wystawach, praca domowa, praca na rzecz pracowni, udział w konkursach i olimpiadach,
- A – dyskusja, aktywność pracy na lekcji.

Ustala się ogólne kryteria ocen bieżących i klasyfikacyjnych:

a) *stopień celujący otrzymuje uczeń, który:*

– posiadał wiedzę i umiejętności znacznie wykraczające poza program nauczania zajęć edukacyjnych w danej klasie, samodzielnie i twórczo rozwija własne uzdolnienia,

– biegle posługuje się zdobytymi wiadomościami w rozwijaniu problemów teoretycznych lub praktycznych z programu nauczania danej klasy, proponuje rozwiązania nietypowe, rozwiązuje także zadania wykraczające poza program nauczania tej klasy,

¹¹⁷ Tamże, s. 2.

– osiąga sukcesy w konkursach i olimpiadach przedmiotowych, zawodach sportowych i innych, kwalifikuje się do finałów na szczeblu wojewódzkim (regionalnym) albo krajowym lub ma inne porównywalne osiągnięcia.

b) *stopień bardzo dobry otrzymuje uczeń, który:*

– opanował pełny zakres wiedzy i umiejętności określony programem zajęć edukacyjnych w danej klasie,

– sprawnie posługuje się zdobytymi wiadomościami, rozwiązuje samodzielnie problemy teoretyczne i praktyczne objęte programem nauczania, potrafi stosować zdobytą wiedzę do rozwiązywania zadań i problemów w nowych sytuacjach.

c) *stopień dobry otrzymuje uczeń, który:*

– nie opanował w pełni wiadomości określonych programem nauczania w danej klasie, ale opanował je na poziomie przekraczającym wymagania zawarte w podstawach programowych,

– poprawnie stosuje wiadomości, rozwiązuje (wykonuje) typowe zadania teoretyczne lub praktyczne,

d) *stopień dostateczny otrzymuje uczeń, który:*

– opanował wiadomości i umiejętności określone programem nauczania w danej klasie na poziomie nie przekraczającym wymagań zawartych w podstawach programowych,

– rozwiązuje (wykonuje) typowe zadania teoretyczne lub praktyczne o średnim stopniu trudności

e) *stopień dopuszczający otrzymuje uczeń, który:*

– ma braki w opanowaniu podstaw programowych, ale braki te nie przekraczają możliwości uzyskania przez ucznia podstawowej wiedzy z danych zajęć edukacyjnych w ciągu dalszej nauki,

– rozwiązuje, (wykonuje) typowe zadania teoretyczne lub praktyczne o niewielkim stopniu trudności,

f) *stopień niedostateczny otrzymuje uczeń, który:*

– nie opanował wiadomości i umiejętności określonych podstawkami programowymi zajęć edukacyjnych w danej klasie, a braki w wiadomościach uniemożliwiają dalsze zdobywanie wiedzy z tych zajęć edukacyjnych,

– nie jest w stanie rozwiązać (wykonać) zadań o niewielkim (elementarnym) stopniu trudności.

Procentowy zakres oceniania sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów:

0 – 49% – ocena niedostateczna

50 – 64% – ocena dopuszczająca

65 – 79% – ocena dostateczna

80 – 89% – ocena dobra

90 – 100% – ocena bardzo dobra¹¹⁸.

Kryteria wystawiania ocen z zachowania:

¹¹⁸ Tamże, s. 3–4.

Oceny z zachowania roczne, półroczne i orientacyjne oceny śródsesestralne są wystawiane w Liceum i Gimnazjum według następującej skali:

- naganna
- nieodpowiednia
- poprawna
- dobra
- bardzo dobra
- wzorowa¹¹⁹.

Ocena zachowania powinna uwzględniać funkcjonowanie ucznia w środowisku szkolnym oraz respektowanie przez niego zasad regulaminu Gimnazjum; podstawę obniżenia oceny zachowania może stanowić wiedza władz Liceum i Gimnazjum o aspołecznych lub nieetycznych postępkach ucznia poza szkołą. Ocena zachowania ustalona przez wychowawcę (po ewentualnych konsultacjach z Radą Pedagogiczną Gimnazjum) jest ostateczna.

Uczeń, który uzyskał ocenę nieodpowiednią z zachowania może być usunięty ze szkoły.

Ocenę naganną otrzymuje uczeń, który:

- mimo uwag nie zmienia swego zachowania,
- ma więcej niż 15 godzin nieusprawiedliwionych,
- otrzymał pisemną naganę od Ojca Dyrektora i nie zmienił swojej postawy,
- rażąco lub często narusza Regulamin Szkoły.

Ocenę nieodpowiednią otrzymuje uczeń, który:

- ma od 8 do 15 godzin nieusprawiedliwionych,
- ma 10 lub więcej spóźnień,
- często narusza regulamin szkoły,
- unika uczestnictwa w życiu religijnym szkoły lub niegodnie zachowuje się w czasie nabożeństw,
- często niewłaściwie zachowuje się na lekcjach i innych zajęciach (np. nie przestrzega zasad kultury osobistej, zachowuje się nonszalancko, ironicznie, bez szacunku).

Ocenę poprawną otrzymuje uczeń, który:

- ma od 4 do 7 godzin nieusprawiedliwionych,
- ma 10 lub więcej spóźnień,
- często zwalnia się z zajęć szkolnych w czasie planowanych sprawdzianów,
- ma pisemne uwagi,
- narusza regulamin szkoły.

Ocenę *dobrą* otrzymuje uczeń, który:

¹¹⁹ I. Rusecki, *Aneks do nowych ocen z zachowania z 12 września 2004 roku*, Łódź 2004, s. 1 (mps w posiadaniu szkoły). – Nowe oceny z zachowania weszły w życie 1 września na mocy rozporządzenia, które weszło w życie 1 września 2004 na mocy rozporządzenia MENiS.

- spełnia wymagania określone w regulaminie szkoły w paragrafie I, punkty 1–10,
- nie przekroczy maksymalnie 3 godzin nieusprawiedliwionej nieobecności w szkole i 9 spóźnień,
- nie przekroczy pisemnych uwag dotyczących drobnych uchybień w zakresie przestrzegania regulaminu szkoły.

Ocenę *bardzo dobrą* otrzymuje uczeń, który:

- zawsze spełnia wymagania na ocenę bardzo dobrą oraz:
- angażuje się zgodnie ze swoimi możliwościami w życie klasy i szkoły,
- reprezentuje szkołę w konkursach i zawodach sportowych,
- ma pisemne pochwały¹²⁰.

Śródsesemestralna ocena zachowania nie przesądza o ocenie półrocznej lub rocznej¹²¹.

Szkoły katolickie w Łodzi w swojej działalności odnoszą się również do dokumentów Stolicy Apostolskiej. Stanowią one niewyczerpany skarb wskazani w trudnym procesie wychowania. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują następujące dokumenty: Deklaracja Soboru Watykańskiego II o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimus educationis*, encyklika Piusa XI *O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży* oraz dokument Kongregacji do Spraw Edukacji Katolickiej *Szkoła katolicka*¹²².

W deklaracji Soboru Watykańskiego II *Gravissimus educationis* podkreślono m.in. znaczenie rodziny, państwa i Kościoła w dziedzinie wychowania: *rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, najwyższym stopniu są zobowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców. To zadanie wychowawcze jest tak wielkiej wagi, że jego ewentualny brak z trudnościami dalby się zastąpić. Do rodziców bowiem należy stworzyć taką atmosferę rodzinną, przepojoną miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, aby sprzyjała całemu osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci. Dlatego rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych, potrzebnych wszelkim społecznościom. Szczególnie zaś Obowiązek rodzinie chrześcijańskiej, ubogaconej łaską i obowiązkami sakramentu małżeństwa, należy już od najwcześniejszego wieku uczyć dzieci zgodnie z Obowiązkiem wiary na chrzcie otrzymaną poznawania i czci Boga, Obowiązkiem także miłowania bliźniego; tam też doświadczają one najpierw zdrowej społeczności ludzkiej i Kościoła; a wreszcie przez rodzinę wprowadza się je powoli do obywatelskiej wspólnoty ludzkiej i do ludu Bożego. Niech więc rodzice uprzytomnią sobie dobrze, jak wielkie znaczenie ma rodzina prawdziwie chrześcijańska dla życia i rozwoju samego ludu Bożego.*

¹²⁰ Tamże, s. 1–2.

¹²¹ Wewnątrzszkolne zasady oceniania..., s. 7.

¹²² Dokumenty niniejsze zawarte są w pozycji pt. *Szkoła katolicka w nauczaniu Kościoła*.

Obowiązek wychowywania, ciążyący w pierwszym rzędzie na rodzinie, potrzebuje pomocy całej społeczności. Oprócz więc praw rodziców i tych, którym oni powierzają część zadania wychowawczego, pewne obowiązki i prawa przysługują państwu, ponieważ do niego należy organizowanie tego, czego wymaga wspólne dobro doczesne. Do jego zadań należy wspieranie różnymi sposobami wychowania młodzieży, a mianowicie: zabezpieczenie obowiązków i praw rodziców oraz innych, którzy mają udział w wychowaniu, i dopomaganie im; przejmowanie, w myśl zasady pomocniczości, wychowania w wypadku braku inicjatywy ze strony rodziców i innych społeczności, lecz z uwzględnieniem życzeń rodziców; ponadto zakładanie własnych szkół instytucji w miarę, jak dobro wspólne tego wymaga.

W szczególności wreszcie sposób obowiązków wychowawczy należy do Kościoła nie tylko dlatego że winno się go uznać również za społeczność ludzką, zdolną do pełnienia funkcji wychowawczej, lecz nade wszystko dlatego, że ma on zadanie wskazywania wszystkim ludziom drogi zbawienia, a wierzącym udzielania życia Chrystusowego i wspomagania ich ustawiczną opieką, aby mogli osiągnąć pełnię tego życia. Tym więc swoim dzieciom obowiązany jest Kościół, jako Matka, dawać takie wychowanie, dzięki któremu całe ich życie byłoby przepełnione duchem Chrystusowym, równocześnie zaś udzielać swej pomocy wszystkim ludziom do zdobywania pełnej doskonałości ludzkiej osoby, do dobra również ziemskiej społeczności i w budowaniu świata bardziej ludzkiego¹²³.

W encyklice Piusa XI *O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży* ukazano m.in. istotę ważności i wzniosłości chrześcijańskiego wychowania: *Czuwać więc trzeba bardzo, aby nie popełnić błędów w wychowaniu i ocenie ostatecznego celu, z którym najściślej jest związany cały kierunek wychowawczy. I faktycznie, sztuka wychowania polega na urobieniu człowieka na taką modłę, by umiał odpowiednio postępować w życiu i w ten sposób osiągnął przeznaczony dla siebie cel. Stąd jasną jest rzeczą, że jak nie może być prawdziwego wychowania, które by nie było w całości skierowane do ostatecznego celu, tak też w obecnym porządku Opatrzności, to jest po objawieniu się nam Boga w Jednorodzonym Swoim Synu, który sam tylko jest „drogą, prawdą i żywotem”, nie może być, poza chrześcijańskim, pełnego i doskonałego wychowania.*

Fakt powyższy wykazuje wielką doniosłość wychowania chrześcijańskiego dla jednostek, rodzin i całej ludzkości, która partycypuje w doskonałości tworzących ją członków.

Można więc, bez cienia wątpliwości stwierdzić, że wychowanie chrześcijańskie nie ma równego sobie. Dąży ono bowiem do zespolenia duszy wychowanka z najwyższym dobrem – Bogiem i do doprowadzenia społeczności ludzkiej na najwyższy możliwie stopień dobrobytu ziemskiego. Czyni zaś to w sposób najbardziej skuteczny, gdyż do wychowania prócz sił naturalnych wprowadza czynnik nad-

¹²³ Deklaracja Soboru Watykańskiego II o wychowaniu chrześcijańskim, *Gravissimum educationis*, w: *Szkola katolicka w nauczaniu Kościoła...*, s. 9–10.

*przyrodzony i w ten sposób ułatwia wychowawcom skierowanie młodzieży na odpowiedni tor życiowy [...]*¹²⁴.

W ostatnim dokumencie Kongregacji do Spraw Edukacji Katolickiej *Szkoła katolicka* poruszona została całościowo zaduma nad szkołą katolicką i jej znaczeniem w procesie wychowawczym. Mówiąc o programie szkoły katolickiej, podkreśla m.in., że Chrystus jest fundamentem programu wychowawczego szkoły: *On objawia nowy sens istnienia i przemienia to istnienie, czyniąc człowieka zdolnym żyć po Bożemu, czyli myśleć, chcieć i działać według Ewangelii. czyniąc z błogosławieństw prawo swego życia. Właściwie to wyraźne powołanie się na chrześcijańską wizję podzielaną – choć w różnym stopniu – przez wszystkich członków wspólnoty szkolnej decyduje o tym, że szkoła jest chrześcijańska, gdyż w ten sposób zasady ewangeliczne inspirują jej program, zarówno jako motywację, jak i cel.*

Dalej podkreśla, iż *przez to Szkoła Katolicka zobowiązuje się świadomie do promowania (wychowania) człowieka integralnego, ponieważ w Chrystusie, Człowieku doskonałym, wszystkie wartości ludzkie znajdują swą pełną realizację i harmonijną jedność. Właśnie na tym polega jej szczególny charakter. Na tym też oparty jest jej obowiązek kultywowania wszystkich wartości ludzkich w szacunku dla ich uprawnionej autonomii, a przez to wierności swej misji, podejmowanej w służbie wszystkim ludziom. W istocie Jezus Chrystus uszlachetnił człowieka i nadaje jego istnieniu nową wartość. On jest wzorem i przykładem życia, które Szkoła Katolicka proponuje młodym*¹²⁵.

¹²⁴ Encyklika Piusa XI *O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*, w: *Szkoła katolicka w nauczaniu Kościoła...*, s. 22–23.

¹²⁵ *Szkoła katolicka*, w: *Szkoła katolicka w nauczaniu Kościoła...*, s. 278, 279. W dokumencie niniejszym obok wielu różnych i ważnych kwestii zwrócono szczególnie uwagę na szkołę katolicką jako miejsce kształtowania osobowości chrześcijańskiej i środowisko życia chrześcijańskiego: *Szkoła Katolicka uważa za swój szczególny obowiązek [...] integralne kształtowanie osobowości chrześcijańskiej. Ona wie, że synteza wiary i życia urzeczywistnia się w osobie ucznia tylko na mocy stałego procesu nawrócenia, przez który zmierza on do realizacji Bożych zamiarów wobec siebie. Ona uczy młodych nawiązywania dialogu z Bogiem w różnych sytuacjach swego osobistego życia. On pobudza ich do przezwyciężenia indywidualizmu i do odkrycia w świetle wiary wezwania szczególnego, że są mianowicie powołani do życia w pełni świadomego i odpowiedzialnego jedności z innymi. Pomaga ona młodym, jako chrześcijanom, odnaleźć w samym wątku istnienia ludzkiego zaproszenia do podjęcia służby Bogu przez wzgląd na swych braci i dla przemiany świata na mieszkanie godne ludzi. [...]*

Świadoma tego, że nie wystarczy otrzymać chrzest, aby być chrześcijaninem, lecz trzeba żyć i działać zgodnie z Ewangelią, *Szkoła Katolicka* zamierza stworzyć w swym środowisku atmosferę, w której uczeń czuje się zaproszony do wiary ciągle coraz żywszej i bardziej dojrzałej, aby stopniowo osiągnąć skłonności, dzięki którym będzie mógł podjąć zobowiązania wynikające ze chrztu. Nie zapomina ona o znaczeniu, jakie doktryna chrześcijańska przywiązuje do cnót, czyli trwałych i głębokich nastawień, które powinny wrastać stopniowo w świadomość, że cnoty teologiczne zapuszczają znowu korzenie, aby je uwznioślić w miłości, która staje się jakby ich duszą, przemieniając człowieka naturalnie dobrego w chrześcijanina. Sercem działalności wychowawczej Szkoły Katolickiej jest Chry-

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując rozważania na temat działalności oświatowo-wychowawczej bernardyńskich szkół w Łodzi w świetle dokumentów szkolnych prowadzi do wniosku, iż takie szkoły należą do szkół, w których dokonuje się prawidłowy rozwój ucznia zarówno pod względem naukowych, jak i wychowawczym, to szkoły, w których traktuje się wszystkich uczniów z życzliwością i zrozumieniem, prawdziwe bowiem wychowanie i nauczanie polega na wydobywaniu i wyzwalamu w młodym człowieku wszystkiego, co w nim najlepsze oraz na pomocy w przezwyciężaniu wad i słabości.

stus, stanowiący wzór, według którego chrześcijanin powinien kształtować swe życie. Tym właśnie Szkoła Katolicka różni się od każdej innej szkoły, która ogranicza się do ukształtowania człowieka: ona zmierza do kształtowania chrześcijanina i wprowadza nieochrzczonych, poprzez swe nauczanie i świadectwo, w tajemnicę Chrystusa, która przewyższa wszelkie poznanie, tamże, s. 280, 281.